

# Poparzeni Kawą Trzy, Kawalek do tańca

Jeszcze trochę do północy,  
drink jak zagubiony pocisk,  
strzelił mocno mi do głowy,  
coraz trudniej się wysławić.

Pić nie zdrowo więc "na zdrowie!"  
bliższy się wydaje człowiek,  
Serce mi z tęsknoty pęka  
ty przy barze taka piękna

To jest do tańca kawalek  
Więc zrób coś ze swym ciałem  
Ja się do Ciebie uczepię  
I razem będzie nam lepiej

Melancholia, bar, papieros,  
Dobrze, że jestem hetero,  
Cały wieczór mnie pociągasz  
więc nie mówmy o poglądach.

Nie wspominaj o chłopaku,  
dziś Warszawa jutro Kraków,  
zagubieni w zmysłów sieci  
gdy z głośników przebój leci

Gdy do tańca ciebie proszę,  
parkiet staje się kosmosem  
Trwa rytmiczna gra przedwstępna,  
ciężko kroki zapamiętać

Opętani drżymy w transie,  
trzeba wykorzystać szansę  
by zatracić się tej nocy  
i pokusom dać się stoczyć.